

miasto!

magazyn Świdnik – wysokich lotów!

marzec 2021 • gazeta bezpłatna • nakład 15 000

Wyproszą sarny. Kulturalnie

Ratusz ruszył na pomoc sarnom z trawiastego lotniska. W tej chwili przygotowuje się do zabezpieczenia ogrodzenia płyty dla samolotów. Zwierzęta na pewno unikną odstrzału, prawdopodobnie nie będą również wyłapywane. Specjaliści próbują je wypłoszyć.

str. 2



PIT zostaw w Świdniku i wygraj

Loteria podatkowa wkracza do Świdnika po raz pierwszy. Do wygrania ekologiczne nagrody i miliony dla miasta. – Do budżetu wraca co roku około 40 mln zł z PIT-ów naszych mieszkańców. Dzięki temu, możemy budować nowe drogi, chodniki czy inwestować w oświatę. Dlatego zachęcamy – zostawmy nasz podatek w Świdniku – mówi Ewa Jankowska, sekretarz miasta.

Samorządy w całej Polsce apelują do swoich mieszkańców o rozliczanie się w miejscu zamieszkania. Nie chodzi tylko o lokalny patriotyzm, ale o grę wartą miliony. – Część osób, wypełniając PIT do Urzędu Skarbowego zakłada, że ich podatek trafia do budżetu państwa. Tymczasem część tej kwoty wraca do samorządów. Otrzyma ją to miasto bądź gmina, które widnieje jako miejsce zamieszkania osoby rozliczającej się – tłumaczy Ewa Jankowska i dodaje: – Dlaczego to takie ważne? Ponieważ udział



w podatku naszych mieszkańców to jedna z najbardziej znaczących kwot w budżecie Świdnika. W minionym roku z tego tytułu wpłynęło do miejskiej kasy około 40 mln zł. – To bardzo poważny zastrzyk gotówki, który możemy wydać choćby na inwestycje drogowe, budowę placów zabaw, utrzymanie żłobków, przedszkoli czy remonty sal gim-

nastycznych – wylicza burmistrz Waldemar Jakson. – Warto o tym pamiętać rozliczając się z Urzędem Skarbowym.

PIT na loterii

Co istotne, wpisanie wybranego miejsca zamieszkania jest obligatoryjne i nie oznacza dla podatnika dodatkowych opłat. Samorządy chwytają się więc różnych pomysłów na zachęce-

nie do rozliczania się w miejscu zamieszkania. Świdnicki ratusz po raz pierwszy organizuje loterię podatkową. – Wnioski o udział w losowaniu nagród będzie można składać od kwietnia, ale już teraz warto pamiętać wypełniając rozliczenie, o wpisaniu Świdnika jako swojego miejsca zamieszkania – zaznacza E. Jankowska. Władze ratusza postawią w tym roku na ekologię. Każda z osób,

która rozliczy się ze wskazaniem na nasze miasto, będzie mogła wziąć udział w loterii. Do wygrania będzie hulajnoga elektryczna, dziesięć rowerów oraz smartwatche. Nagrody zostaną rozlosowane w lipcu. – Liczymy, że nasza akcja zachęci mieszkańców do pozostawienia podatków w Świdniku, ale uświadomi im również jak duży wpływ mają na rozwój samorządu czy

prowadzone na jego terenie inwestycje – tłumaczy sekretarz miasta.

Łatwiej w żłobku, przedszkolu i w mieszkaniu

Wiele gmin decyduje się też na wprowadzenie przepisów, które mają zachęcać do rozliczania podatku w swoim miejscu zamieszkania. W Świdniku na dodatkowe punkty mogą liczyć rodzice, którzy składają wnioski o przyjęcie swoich dzieci do żłobków i przedszkoli.

– Zdecydowaliśmy się na takie rozwiązanie, ponieważ prowadzenie tych placówek jest zadaniem własnym gminy, które nie jest dofinansowane z budżetu państwa. Dodatkowo nasze miasto dysponuje największą liczbą żłobków i przedszkoli w całym powiecie, staje się więc atrakcyjne również dla rodziców, mieszkających w sąsiednich miejscowościach. Natomiast pierwszeństwo w naborze mają osoby rozliczające się w naszym mieście – mówi E. Jankowska.

Na dodatkowe przywileje mogą liczyć także osoby, które chcą zamieszkać w blokach powstających w ramach programu Mieszkanie Plus. W tym przypadku rozliczanie się w Świdniku jest jednym z kryteriów pierwszeństwa i oznacza 10 dodatkowych punktów w rankingu.

kal

Kobiety do rady



Mają wspomóc władze, czuwać nad sytuacją pań, opiniować, inicjować i zgłaszać potrzeby. 8 marca burmistrz Waldemar Jakson ogłosił utworzenie Rady Kobiet. Chętne świdniczanki i panie działające na terenie miasta mogą zgłaszać swoje kandydatury do 22 marca.

str. 3

Mieszkania już czekają



W poniedziałek, 15 marca ruszył nabór wniosków w rządowym programie Mieszkanie Plus. Dokumenty można składać tylko internetowo, poprzez specjalnie przygotowany w tym celu generator. Zainteresowani mają czas do 15 kwietnia.

str. 9

Akcja segregacja!



Jakie śmieci i gdzie wrzucić? Gdzie odwieźć starą szafę i lodówkę? Jak zmienić deklarację i kiedy trzeba to zrobić? Na te i inne pytania znajdziecie odpowiedzi w naszym praktycznym poradniku. Czytajcie, zachowajcie, miejcie pod ręką!

str. 5-8

Projektujemy cokół dla śmigłowca

Latający symbol miasta wyruszył kilka tygodni temu do „sanatorium”. Przegląd i niezbędne naprawy przejdzie dokładnie tu, gdzie się narodził, czyli w PZL-Świdnik. Powróci w wakacje na nowy cokół, któremu kształt nadadzą mieszkańcy. Konkurs właśnie ruszył.

Na początku lutego SM-1, witający przyjezdnych przy skrzyżowaniu ul. Racławickiej z al. Lotników Polskich, ruszył do remontu. Maszyna została zdemontowana i przewieziona do PZL-Świdnik. W miejscu, gdzie powstała prze-

dzie remont na koszt zakładu.

– SM-1 to od wielu lat wizytówka naszego miasta i zależy nam, żeby śmigłowiec wyglądał estetycznie. Ten rok jest także wyjątkowy dla PZL-Świdnik, który świętuje 70-lecie, a warto przypomnieć, że to właśnie SM-1 był pierwszym śmigłowcem, który powstał w zakładzie – mówi M. Dmowski.

Remont maszyny potrwa kilka miesięcy. W tym czasie władze miasta chcą przygotować nowy cokół dla latającego symbolu. O tym, jak będzie wyglądał mogą zdecydować świdniczanie. Wystarczy, że wezmą udział w ogło-



– Zależy nam, żeby swoje propozycje nowego cokół dla śmigłowca SM-1 przygotowało jak najwięcej osób, a wyłoniony projekt podobał się jak największemu gronu mieszkańców

– mówi Marcin Dmowski, zastępca burmistrza.

szonym właśnie konkursie. Jak tłumaczą przedstawiciele ratusza, zabawa jest dla każdego. Mogą w niej wziąć udział dzieci i dorośli.

– Zależy nam, żeby do tej inicjatywy włączyło się jak najwięcej osób, a wyłoniony projekt podobał się jak największemu gronu

– tłumaczy M. Dmowski.

Każdy uczestnik może nadesłać 1 pracę plastyczną w formacie A4, zapisaną w wersji elektronicznej. Dla najmłodszych został przygotowany specjalny szablon, na którym mogą przedstawić swoje projekty. Spośród nadesłanych propozycji komisja, składająca się, między innymi z przedstawicieli władz miasta i PZL-Świdnik, wybierze 10 najlepszych prac, które trafią do drugiego etapu zabawy. Złota dziesiątka zostanie poddana ocenie internautów, którzy wskażą zwycięzcę. Na podstawie wybranej koncepcji, zostanie opracowany nowy cokół. Autorzy najlepszych dziesięciu pomysłów mogą liczyć na zestawy gadżetów od PZL-Świdnik i Urzędu Miasta. Termin nadsyłania prac, wraz z kartami uczestnictwa mija 31 marca. Projekty należy wysłać na adres: wpm@e-swidnik.pl. Regulamin oraz karty zgłoszenia są dostępne w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta.

kal



Wyproszą sarny. Kulturalnie

Ratusz przygotowuje się do akcji usunięcia saren z trawiastego lotniska. Zwierzęta na pewno unikną odstrzału, prawdopodobnie nie będą również wyłapywane.



Sprawa saren na świdnickim lotnisku tawiasym wypłynęła kilka tygodni temu. Okazało się wówczas, że firma zarządzająca terenem wystąpiła o zgodę na redukcję populacji zwierząt przebywających na lądowisku. Argumentem „za” było bezpieczeństwo pilotów.

Uzyskanie pozwolenia na odstrzał saren nie jest jednak takie proste. Zgodę musi wydać sejmik wojewódzki. Sprawa jeszcze nie stanęła na sesji, ale już rozpalila do czerwoności nie tylko ekolo-

gów, ale i mieszkańców Świdnika. W Internecie szybko pojawiła się petycja zatytułowana „Nie zabijajcie saren!”.

Przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego również nie byli skorzy do szybkich decyzji. Poprosili o trzy opinie. Regionalna Rada Ochrony Przyrody oraz Towarzystwo dla Natury i Człowieka opowiedziały się przeciw odstrzałowi. Swojego stanowiska nie przedstawił Polski Związek Łowiecki.

W tzw. międzyczasie pojawiła się jednak nadzieja, że sarny uda się ocalić. Z pomocą przyszedł świdnicki ratusz. We współpracy z Magdaleną Szabą z VET Centrum urzędnikom udało się szybko znaleźć specjalistę, który zajmuje się odłowem dzikich zwierząt. W tej chwili trwają już prace przygotowawcze do przeprowadzenia całej akcji.

– Rozpocznemy od inspekcji ogrodzenia lotniska i naprawy ubytków. Zwrócimy się również do osób, które koszą ten teren, żeby nie zostawiały otwartej bramy. W następnej kolejności sarny zostaną wypłoszone z lotniska na przyległe tereny. Po konsultacjach ze specjalistami, uznaliśmy, że to lepszy sposób, niż odłowienie zwierząt i wywożenie ich w obce miejsce – tłumaczy Marcin Dmowski, zastępca burmistrza.

kal

Sokół na gawrony

W lutym na terenie Świdnika rozpoczęło się zrzucanie ptasich gniazd. Równocześnie patrolowanie wyznaczonych stref rozpoczęli sokołnicy.

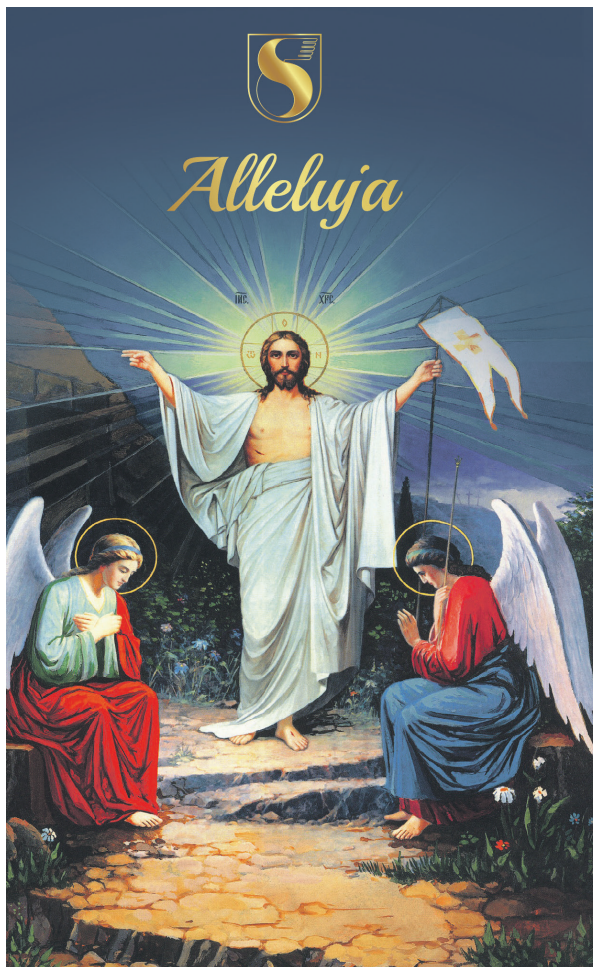


Działania zmierzające do „wyproszenia” ze Świdnika latających gości zostały zaplanowane dwutorowo. Akcję zrzucania ptasich gniazd prowadzi firma Level Up Krzysztof Świrk. W spisie znajdują się tereny, między innymi, wokół budynków wielorodzinnych w centrum miasta przy ul. Słowackiego, Niepodległości, Słowackiego czy Kochanowskiego. Ekipy odwiedzą również tereny wokół bloków przy ul. 3 Maja i drzewa rosnące wzdłuż ulicy, obszar przyległy do ul. Głowackiego (strona północna), teren wokół placu zabaw oraz skwer

między sądem a budynkiem przy ul. Wyszyńskiego 14, teren wokół budynków przy ul. Baczyńskiego oraz przylegający do ulicy skwer z fontanną. Gniazda będą również zrzucane z drzew rosnących przy Przedszkolu nr 6 oraz na terenie przyległym, przy Przedszkolu nr 2 i części ul. Okulickiego, a także z obszaru w pobliżu placu zabaw przy ul. Reja. Ekipy usuwające siedliska gawronów odwiedzą też pas drogowy ul. Hallera i ul. Okulickiego oraz teren po południowej stronie budynku Urzędu Miasta. Spotkamy je również na obszarze Parku Avia.

– Oczywiście tereny, w których będą zrzucane gniazda, mają charakter umowny i w trakcie prowadzonych prac mogą ulec zmianie – zaznacza Marcin Dmowski, zastępca burmistrza. Zadanie zakończy się najpóźniej 31 marca. Nieco dłużej w Świdniku zostanie sokołnik. Ptasiego drapieżnika można spotkać w północnej i środkowej części miasta. Płoszenie gawronów metodą sokołniczą potrwa do 26 kwietnia.

kal



WRAZ Z DNIEM ZMARTWYCHWSTANIA
JEZUSA CHRYSTUSA - WIELE ŁASK
BOŻYCH. POKOJU, KTÓRY KOI,
KIEDY NAJBARDZIEJ TEGO
POTRZEBUJEMY, WIARY, KTÓRA
DAJE OPARCIE, GDY BEZRADNOŚĆ
PRZERAŻA. ABY ZMARTWYCHWSTAŁY
CHRYSTUS OBUDZIŁ W NAS TO,
CO JESZCZE UŚPIONE. NIECH ŚWIATŁO
JEGO SŁOWA PROWADZI NAS PRZEZ
ŻYCIE DO WIECZNOŚCI.
SPOKOJNYCH ŚWIĄT

ŻYCZA:

PRZEWODNICZĄCY
RADY MIASTA

Radek
WŁODZIMIERZ RADEK

BURMISTRZ
MIASTA

W. Jakson
WALDEMAR JAKSON

Świdnicka aplikacja coraz sławniejsza

Ponad 40 samorządów zainteresowało się algorytmem, który wyszukuje nieprawidłowości w deklaracjach śmieciowych. Część z nich już zastosowało u siebie świdnicką aplikację i odnalazło pierwszych dłużników. Teraz do wdrożenia programu szykuje się również jedna z największych polskich metropolii.

Przedstawiciele Urzędu Miasta Krakowa odwiedzili Świdnik jesienią ubiegłego roku. Tematem rozmów była aplikacja, która od 2019 roku wyszukuje nieprawidłowości w deklaracjach śmieciowych składanych przez mieszkańców. Jest ona rodzajem algorytmu, porównującego ze sobą różne bazy danych i wskazującego sprzeczne informacje. Powstała dwa lata temu na zlecenie świdnickiego ratusza, w ramach rządowego programu GovTech.

– Potrzebowaliśmy narzędzia, które pomoże nam odnaleźć osoby mieszkające w Świdniku, ale nieplacące za odbiór odpadów – tłumaczy Ewa Jankowska,



sekretarz miasta. – W tej chwili, dzięki aplikacji, wykryliśmy 1400 takich przypadków. Oznacza to, że do budżetu trafia rocznie dodatkowo około pół miliona złotych. Od początku było wiadomo, że z identycznymi problemami boryka się większość polskich samorządów. Pierwsze sukcesy świdnickiej aplikacji przełożyły się na zainteresowanie nią kolejnych miast. – Mamy bardzo wiele zapytań od samorządów. Niektórzy przyjeżdżają do nas, żeby na miejscu dowiedzieć się jak najwięcej o aplikacji. Jeśli decydują się z niej korzystać, podpisujemy listy intencyjne i przekazujemy ją bezpłatnie – tłumaczy E. Jankowska.

Niebawem świdnicka aplikacja przejdzie sprawdzian w jednej z największych aglomeracji w Polsce. Władze Krakowa rozpoczęły właśnie przygotowania do wdrożenia systemu u siebie. Przedstawiciele magistratu nie ukrywają, że mają poważne problemy z osobami uchylającymi się od płacenia za odpady. – Straż miejska dostała takie uprawnienia, że może zweryfikować, czy tu faktycznie mieszka tyle i tyle osób, które zostały wykazane w deklaracji – podkreślała w rozmowie z Radiem Kraków Agnieszka Nowokuńska z Urzędu Miasta Krakowa.

kal

Świdnicka aplikacja dotarła już niemal do wszystkich zakątków kraju. Zapytania dotyczące jej stosowania złożyły: Dębica, Kobyłka, Radłów, Przemyśl, Białe Błota, Przasnysz, Michałowice, Stawiszyn, Złotoryja, Ułęż, Kraków, Łask, Tarnów, Starachowice, Nadarzyn, Chęciny, Lipsko, Bolesławiec, Lidzbark Warmiński, Augustów, Karlino, Pruszków, Działoszyn, Koluszki, Racibórz, Elk, Szydłowiec, Sochaczew, Żałuski, Biskupiec, Kraśnik, Wiązowna, Głusk, Kłoda, Kamienna Góra, Jabłonna, Branice, Kampinos, Prudnik, Kuźnia Raciborska, Jarosław, Łańcut, Tuchów, Janowiec Wielkopolski, Ząbkowice Śląskie, Kalisz, Janów Lubelski, Łęczna, Jastrzębie Zdrój, Jelenia Góra, Zgierz.

Obwodnicą przejechać przez miasto

Idea małej obwodnicy Świdnika narodziła się wiele lat temu. W minionym roku pomysł ze sfery marzeń przeszedł do realizacji i, jak na tak potężną inwestycję, powstaje błyskawicznie. W grudniu ratusz oddał pierwszy fragment nowej arterii. Kilka dni temu władze miasta ogłosiły przetarg na wykonanie drugiego etapu al. NSZZ „Solidarność”. Cała obwodnica będzie gotowa jeszcze w tym roku.



Przygotowania do budowy al. NSZZ „Solidarność” rozpoczęły się w 2019 roku, natomiast sama budowa wystartowała wiosną minionego roku. Przedstawiciele ratusza od razu zaznaczali, że inwestycja zostanie podzielona na dwa etapy, ale z realizacją drugiej części nie będą zwlekać. Pierwszy odcinek obejmował fragment od ronda u zbiegu z al. Jana Pawła II do ul. ks. Jana Hryniewicza. Inwestycja obejmowała budowę 1,2 km drogi, w większości po nowym śladzie. Przedsięwzięcie było potężne, bo warte ponad 11,2 mln zł. Z tego około 5 mln zł pochodziło z dofinansowania z Funduszu Dróg

Samorządowych.

Pierwszy fragment arterii został oddany w grudniu. Przetarg na drugi ogłoszono w lutym.

– Cieszymy się, że doszliśmy do tego etapu. Przed nami jeszcze fizyczna budowa, ale jest to niejako kwintesencja wielu przygotowań i wysiłków, żeby al. NSZZ „Solidarność” mogła powstać – mówi Marcin Dmowski, zastępca burmistrza.

Podobnie jak pierwszy, również drugi odcinek powstanie w oparciu o specustawę drogową. Plany

przewidują wykonanie około 550 metrów ulicy wyposażonej w pełną infrastrukturę. Nowy fragment rozpocznie się przy skrzyżowaniu z ul. Ks. J. Hryniewicza i zakończy wlotem w ul. Kusocińskiego. Ulica będzie miała po jednym pasie drogowym w obie strony, każdy o szerokości 3,5 metra. Przy alei powstaną także chodniki i ścieżka rowerowa. Droga będzie się krzyżować z ul. Wiejską, Modrzewiową i Grabową. Przy ulicy powstaną także dwie zatoki autobusowe i 21 latami. W ramach inwestycji przewidziana jest budowa kanału technologicznego, który zostanie połączony z istniejącym już w ul. Modrzewiowej.

Całość została wstępnie wyceniona na 3,6 mln zł. Ratusz czeka na oferty do 4 marca. Według zapisów przetargowych, inwestycja ma powstać w ciągu 7 miesięcy od podpisania umowy z wykonawcą.

kal

Kobiety do rady. Ruszył nabór kandydatek

Mają wspomóc władze, czuwać nad sytuacją pań, opiniować, inicjować i zgłaszać potrzeby. 8 marca burmistrz miasta ogłosił utworzenie Rady Kobiet. Chętne świdniczanki mogą się zgłaszać do 22 marca.

Na mocy podpisanego zarządzenia burmistrz Waldemar Jakson powołał Świdnicką Radę Kobiet, która ma mieć charakter zespołu opiniodawczo-doradczego. – Kobiety pełnią w naszym mieście wiele znaczących funkcji w życiu publicznym, w biznesie czy sferze społecznej. Odnoszą sukcesy i rozślawiają Świdnik. Mają swoje potrzeby, spojrzenie na świat i rodzinę – mówi W. Jakson. – Rada da nam możliwość jeszcze głębszego i bardziej wnikliwego wsłuchania

się w głos świdniczanek. Pozwoli także na zbadanie przez nie same sytuacji kobiet w naszym mieście i ich potrzeb. Dzięki temu będziemy mogli w sposób najbardziej właściwy podjąć kroki, w tych sferach, w których okaże się to potrzebne. – Utworzenie Rady Kobiet to bardzo dobry pomysł – dodaje Ewa Jankowska, sekretarz miasta. – Podobne rady działają już w wielu samorządach i dobrze się w nich sprawdzają, otwierają nieograniczoną wręcz przestrzeń do wielu bardzo wartościowych i często innowacyjnych działań. Rada jest powoływana na czas kadencji burmistrza, w jej skład wejdzie od 5 do 10 pań, które mieszkają, pracują, bądź działają na terenie miasta. Jej zadaniami będzie, między innymi, inicjowanie, współorganizowanie i wspie-

ranie wydarzeń o charakterze społecznym. Zespół będzie także współpracował z innymi podmiotami i instytucjami działającymi na rzecz kobiet, ale również pozostałych grup społecznych. Rada będzie mogła również podejmować inne działania dotyczące spraw kobiet.

Do rady mogą wejść pełnoletnie panie, pod warunkiem jednak, że nie pracują w Urzędzie Miasta i nie są aktualnymi radnymi miejskimi, powiatowymi i wojewódzkimi. Zespół zostanie wyłoniony spośród zaproponowanych kandydatur. Chętne panie mają czas na zgłoszenie do 22 marca. W tym celu muszą wypełnić formularz dostępny w Biuletynie Informacji Publicznej i przesyłać na adres mailowy wpm@e-swidnik.pl lub złożyć w siedzibie Urzędu Miasta.

kal

Witosa czeka na decyzję

Dokumenty są już gotowe i trafiły do powiatu. Po wydaniu pozwolenia na budowę, ratusz natychmiast przystąpi do ogłoszenia przetargu. Przebudowa ul. Witosa ma rozpocząć się w tym roku.

Jedną z najbardziej oczekiwanych inwestycji ostatnich lat ruszy za kilka miesięcy. – Przed przystąpieniem do prac spotkaliśmy się z mieszkańcami i zebraliśmy ich uwagi. Zostały one przekazane wykonawcy, który odpowiadał za przygotowanie projektu – mówi Marcin Dmowski, zastępca burmistrza. – Pamiętamy, jak wyglądało poprzednie „podejście” do remon-

tu ulicy Witosa, dlatego tym razem postanowiliśmy skorzystać ze specustawy drogowej. Władze miasta podjęły decyzję o gruntownym remoncie ul. Witosa już kilka lat temu. Chociaż większość mieszkańców ulicy była za przeprowadzeniem inwestycji w zaproponowanej formie, to konieczna okazała się aprobata wszystkich. Mimo spotkań i prób mediacji, kilkanaście osób nie wyraziło zgody i inwestycja została odłożona na półkę. W 2020 ratusz ogłosił przetarg na aktualizację dokumentacji projektowej ulicy, podjął też decyzję o skorzystaniu ze specustawy drogowej. W wakacje mieszkańcy obejrzeli

wstępną koncepcję inwestycji i złożyli do niej uwagi. W tej chwili dokumentacja projektowa jest już gotowa. Do zadań jej wykonawcy należy również uzyskanie pozwolenia na przeprowadzenie przebudowy. – Wniosek w lutym został złożony do powiatu. Zgodnie z przepisami starostwo ma czas do trzech miesięcy na jego rozpatrzenie – tłumaczy zastępca burmistrza. Inwestycja obejmie około 300-metrowy odcinek ulicy i potrwa do przyszłego roku. Będzie kosztować około 1,9 mln zł. W tegorocznym budżecie na jej wykonanie zostało zapisane ponad 900 tys. zł.

kal



– Z budową drugiego odcinka al. NSZZ „Solidarność” nie chcieliśmy zwlekać, bo dopiero w całości ulica spełnia swoje funkcje. Po zakończeniu inwestycji, odciąży ul. Klonową, ale również Raclawicką i inne drogi przenoszące ruch samochodowy z Lublina we wschodnie rejony miasta

– mówi burmistrz Waldemar Jakson.

Aleja Jana Pawła II zmierza ku miastu

Procedura przejęcia al. Jana Pawła II ruszyła w połowie 2019 roku. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad chętnie odda ulicę miastu, któremu zależy na zarządzaniu wjazdem do Świdnika. Proces zmierza ku szczęśliwemu zakończeniu, choć zdaniem Starostwa Powiatowego, brakuje jeszcze jednej uchwały radnych miejskich.

Główna wjazdówka do miasta została otwarta w 2012 roku. Szybko okazało się, że brakuje przy niej oświetlenia, wiat przystankowych, a na jezdni często dochodzi do wypadków z udziałem leśnych zwierząt. Rozwiązanie problemów stało się o wiele trudniejsze, niż gdyby właścicielem wjazdu do miasta był świdnicki ratusz. Oświetlenie udało się wybudować jeszcze w 2014 roku, ale przedstawiciele GDDKiA nie wydali zgody na montaż wiat przystankowych. Nie udało się również porozumieć co do sposobu poradzenia sobie z samami i innymi zwierzętami. Dlatego w 2019 roku, władze miasta zwróciły się do GDDKiA o przejęcie al. Jana Pawła II. Szybko okazało się, że dyrekcja chętnie pozbędzie się drogi. W lipcu 2019 roku radni przyjęli uchwałę intencyjną w tej sprawie. Dopiero wtedy zarządca drogi rozpatrzył

pozytywnie wniosek o ustawienie wiat przystankowych, choć i w tym przypadku procedura udzielenia zgody trwała kilka miesięcy.

Proces przejęcia al. Jana Pawła II trwa już od blisko półtora roku. – W 2020 r. złożony został wniosek do Starostwa Powiatowego w Świdniku o wydanie decyzji, o wygaśnięciu przysługującego nam prawa trwałego zarządu do nieruchomości, które w miejscowym planie zagospodarowania gminy Świdnik są ujęte jako droga gminna, łącząca miasto z obwodnicą Lublina – informuje Łukasz Minkiewicz, rzecznik lu-

belskiego oddziału GDDKiA.

Wszystko wskazywałoby więc na to, że procedura ma się ku końcowi. W ostatnich dniach okazało się jednak, że powiat oczekuje jeszcze dodatkowej uchwały.

– W ubiegłym tygodniu otrzymaliśmy stanowisko Starostwa Powiatowego w Świdniku, które wskazuje, że do uruchomienia takiej procedury konieczne jest uchwalenie aktu prawa miejscowego, zaliczającego tę drogę do kategorii dróg gminnych. Rada Miasta Świdnik podjęła wprawdzie uchwałę w sprawie woli przejęcia do zasobu dróg gminnych tego odcinka drogi, ale

zdaniem starostwa niezbędna jest uchwała zaliczająca al. Jana Pawła II do kategorii dróg gminnych – dodaje Ł. Minkiewicz.

Stanowisko trafiło również do władz miasta. Przedstawiciele ratusza tłumaczą, że nadal są zainteresowani przejęciem drogi, a procedura toczy się na ich wniosek. – Sprawdzamy w tej chwili kwestie formalne. Jeśli podjęcie uchwały zaliczającej aleję do dróg gminnych jest konieczne, projekt takiego aktu przygotujemy jak najszybciej – mówi Marcin Dmowski, zastępca burmistrza.

kal



Zabierz śmieci z lasu

Las Rejkowizna od lat cieszy się popularnością wśród mieszkańców. Niestety, zdarza się, że przemierzając ścieżki mijają porzucane stare butelki czy opakowania po jedzeniu. Władze miasta chcą zadbać o czystość zielonego zakątka. Wkrótce przy wejściach do lasu staną specjalne pojemniki na odpady.

Nadleśnictwo Świdnik od lat boryka się ze śmieciami, które zamiast do kosza, trafiają, między innymi do lasu Rejkowizna.

– Mimo upływu lat i wprowadzenia w Polsce odpowiednich ustaw, ludzie nadal zaśmiecają lasy. Odpady zbieramy cyklicznie, ale efekty nie są zadowalające. Nic się nie zmienia, póki ludzie nie staną się bardziej świadomi i sami nie zaczną dbać o otoczenie – mówi nadleśniczy Adam Kot z Lasów Państwowych Nadleśnictwo Świdnik.

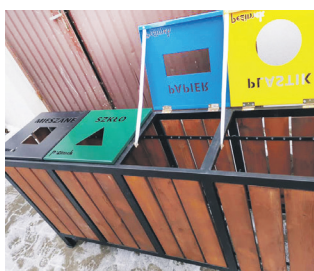
Wykroczenia w lesie Rejkowizna oraz jego okolicy monitoruje świdnicka Policja. – W ostatnim czasie nie otrzymaliśmy zgłoszeń dotyczących samego lasu. Było jednak kilka, które wydarzyły się w jego obrębie. Na przykład, w ubiegłym roku jeden z mieszkańców poinformował poprzez Krajową Mapę Zagrożenia Bezpieczeństwa o dzikim wysypisku na

pasie zieleni przy ul. Brzegowej, który należy do kolei. Inna sytuacja miała miejsce w sierpniu, również przy ul. Brzegowej. Wówczas otrzymaliśmy zgłoszenie, że ktoś wyrzucił śmieci na uprawy rolne – wylicza kom. Magdalena Szczepanowska z Komendy Powiatowej Policji w Świdniku.

Rękę na pulsie trzymając również strażnicy miejscy. – Ostatnio mieliśmy przypadek, że odpady przywoziła firma spod Lublina. Jej adres ustaliliśmy dzięki dokumentom znajdującym się w worku – tłumaczy Janusz Wójtowicz, komendant Straży Miejskiej. Dodaje: – Dobrze, że pojawią się nowe kontenery. Na pewno ułatwią dbanie o las.

– Przygotowujemy 20 takich pojemników. Każdy zostanie podzielony na frakcje, dzięki czemu śmieci będzie można od razu sortować – wyjaśnia Marcin Dmowski, zastępca burmistrza.

af



Dawny gmach Urzędu Miasta zmienił właściciela

Pod koniec stycznia władze miasta podpisały akt notarialny sprzedaży byłego już ratusza. Nowy właściciel już przejął gmach. Wiadomo, że to ostatnie miesiące budynku, bo w planach jest jego wyburzenie i postawienie w tym miejscu lokalu handlowo-usługowego.

Pod koniec 2017 roku budynek opuścili urzędnicy. Przenieśli się po sąsiedzku, do byłej szkoły, która w tzw. międzyczasie przeszła gruntowną przebudowę i zmieniła się w nowy gmach ratusza.

Od początku było wiadomo, że władze miasta będą chciały się pozbyć dawnej siedziby. Początkowo wystawiono na sprzedaż trzypiętrowy budynek, wraz z dobudowaną, parterową częścią od strony ul. Spółdzielczej. Cena wywoławcza nieruchomości została początkowo wyznaczona na 4,6 mln zł.

Problem jednak w tym, że mimo bardzo dobrej lokalizacji, w centrum miasta, budynek nie znalazł właściciela. Przedstawiciele ratusza ogłaszali przetarg trzykrotnie. Żeby przyciągnąć chętnych, obniżyli również cenę. Nie dało to jednak rezultatu. W minionym roku zaproponowano nowe po-

dejście do nieruchomości. – Zapytaliśmy radnych o zgodę na wprowadzenie zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego, która umożliwiłaby w tym miejscu również budowę bloku.

Dodatkowo postanowiliśmy dołożyć do przetargu również parking znajdujący się z tyłu budynku – tłumaczy Marcin Dmowski, zastępca burmistrza.

W takiej sytuacji automatycznie

wzrosła cena miejskiej nieruchomości. Została wyznaczona na ponad 6 mln zł. Przetarg został ogłoszony jesienią ubiegłego roku. Zainteresował się nim deweloper z Ostrowa Wielkopolskiego. Za budynek wraz z parkingiem zaproponował 6,363 mln zł i wygrał postępowanie. Nowym właścicielem nieruchomości został Zakład Budowlano-Remontowy Budrem. Ma na swoim koncie około 200 projektów. Przedsiębiorstwo wybudowało obiekty handlowe i przemysłowe, między innymi, w Ostrowie Wielkopolskim, Wrześni, Łukowie, Gostyniu, Poznaniu czy w Markach. Ma na swoim koncie również obiekty mieszkalne w Warszawie. Zgodnie z umową, zawartą między władzami miasta a nowym właścicielem budynku, akt notarialny sprzedaży został podpisany na początku tego roku.

Już wiadomo, że stary gmach ratusza nie zostanie w centrum miasta. – Nowy właściciel poinformował nas, że dojdzie do wyburzenia budynku. Natomiast na jego miejscu stanie obiekt handlowo-usługowy – dodaje zastępca burmistrza.

kal



– Pieniądze już są na koncie urzędu. W styczniu dopełniliśmy wszelkich formalności. Natomiast pod koniec lutego budynek przy ul. Wyszynskiego został przekazany nowemu właścicielowi – tłumaczył burmistrz Waldemar Jakson.

Bezpłatne zabiegi dla psa i kota

Podobnie jak w latach ubiegłych, ratusz również w tym roku przygotował bezpłatne zabiegi kastracji, sterylizacji oraz czipowania czworonogów. Pieniądze na ich przeprowadzenie pochodzą z Budżetu Obywatelskiego.

– Kolejną akcją rozpoczęliśmy w lutym – mówi Katarzyna Lis, naczelnik wydziału promocji miasta UM. – Przewidujemy około 200 bezpłatnych zabiegów. Na ten cel przeznaczaliśmy 46 000 zł.

Podobnie jak w poprzednim roku, zabiegi będą przeprowadzane w jednym gabinecie weterynaryjnym. Tym razem wybór padł na przychodnię VET Centrum, mieszczącą się przy ul. Racławickiej 1/II.

– Nabór wniosków rozpoczął się 17 lutego. Zainteresowani posiadacze zwierząt mogą zgłaszać się do Urzędu Miasta z dowodem osobistym oraz książeczką zdrowia kota lub psa. Wniosek można wypełnić maksymalnie na dwa zwierzęta w ciągu roku. Akcja jest przeznaczona wyłącznie dla właścicieli zwierząt z terenu Gminy Miejskiej Świdnik – dodaje K. Lis.

Bezpłatne zabiegi kastracji i sterylizacji niezmiennie cieszą się ogromnym zainteresowaniem świdniczan. Dzięki prowadzonej

od kilku lat akcji, został znacznie ograniczony problem bezdomności zwierząt na terenie gminy. Natomiast znakowanie daje właścicielom zwierząt pewność, że w przypadku ich zagubienia, podopieczni szybko i bezpiecznie wrócą do opiekunów. W zeszłym roku w budżecie miasta przeznaczono na zabiegi ok. 27 tys. zł.

– To bardzo dobry pomysł – przyznaje pani Maria, właścicielka dwóch kundelków. – W ubiegłym roku adoptowałam tę parę i skwapliwie skorzystałam z możliwości ich kastracji oraz czipowania. Zwierzęta szybko i bez problemów przeszły zabiegi. Zaoszczędzone pieniądze mogłam przeznaczyć na wysokiej jakości psią karmę oraz zabiegi pielęgnacyjne dla swoich pupili.

Przypominamy, że w portierni ratusza nadal można odbierać bezpłatnie woreczki na psie odchody.

słś



Akcja SEGREGACJA - praktyczny poradnik

Ile zapłacimy za śmieci?

Od 1 stycznia 2021 roku obowiązują nowe opłaty za odbiór odpadów komunalnych. Niezmieniona została zasada, że płacimy od liczby mieszkańców danego gospodarstwa domowego.



Opłata za odbiór odpadów komunalnych jest naliczana od każdego zgłoszonego mieszkańca zarówno w zabudowie jedno-, jak i wielorodzin-

nej. Zgodnie z obowiązującą uchwałą te opłaty to:

➔ **30,00 zł** miesięcznie za osobę zamieszkującą daną nieruchomość – jeżeli odpady komunalne są zbierane i odbierane w sposób selektywny

➔ **60,00 zł** miesięcznie za osobę zamieszkującą daną nieruchomość – jeżeli właściciel nieruchomości nie wypełni obowiązku zbierania odpadów komunalnych w sposób selektywny

➔ **24,00 zł** miesięcznie za osobę zamieszkującą daną nieruchomość w przypadku rodzin wielo-

dziennych. Osoby mieszkające w zabudowie jednorodzinnej, które zdecydują się kompostować odpady zielone, mogą liczyć na

zwolnienie z części opłaty w kwocie **4,00 zł** od każdej osoby zamieszkującej daną nieruchomość.

DEKLARACJE – WAŻNE!

Pamiętaj, że aby zniżka została uwzględniona należy odpowiednio wypełnić deklarację o wysokości opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi – dla mieszkańców domków jednorodzinnych deklaracja dostępna na stronie <https://umswidnik.bip.lubelskie.pl> lub do pobrania w Urzędzie Miasta w godzinach jego pracy.

Więcej informacji dotyczących opłat za odbiór odpadów komunalnych można uzyskać pod nr tel.: 81 751 76 47

Mieszkańcy zabudowy wielorodzinnej powinni aktualizować wszystkie dane bezpośrednio u zarządcy nieruchomości!

ILE ZAPŁACIMY ZA ŚMIECI?



str. 5

NOWE ŻYCIE NASZYCH ŚMIECI



str. 5

Nowe życie naszych śmieci

POJEMNIK ŻÓŁTY - TWORZYWA SZTUCZNE

Co powstaje z plastiku?

Czas biodegradacji odpadów plastikowych jest bardzo długi. Nasze odpowiedzialne segregowanie odpadów jest korzystne dla środowiska naturalnego – butelki PET i inne plastikowe opakowania mają bardzo szerokie możliwości ponownego wykorzystania. Z plastiku powstają m.in.: opakowania, butelki, folie, ubrania np. kurtki i bluzy polarowe (do wykonania jednego ciepłego polaru wystarczy tylko 35 butelek PET!), meble ogrodowe, słupki drogowe, zabawki i długopisy.



POJEMNIK NIEBIESKI - PAPIER I TEKTURA

Co powstaje z papieru?

Wicie, że z papieru po recyklingu powstaje ponad 5000 różnych rodzajów produktów? Banknoty, bandaż, fartuchy szpitalne, abażury, izolacja samochodowa, doniczki i podstawki, filtry do kawy, opakowania do jajek – to tylko niektóre z przykładów. Wykorzystując powtórnie tonę makulatury do wyprodukowania recyklingowego papieru oszczędzamy blisko 1,5 tys. litrów ropy i 26 tys. litrów wody. Wyprodukowanie 1 tony nowego papieru to 17 wyciętych drzew – recykling sprawia, że wycinamy ich mniej.



POJEMNIK ZIELONY - SZKŁO

Co powstaje ze szkła?

Szkło jest fenomenem recyklingu! Można je przetwarzać praktycznie bez końca i nie traci swoich właściwości. Ze szkła po recyklingu powstają najczęściej kolejne butelki, szklanki czy słoiki, ale też blaty kuchenne, izolacja ścian czy nowe kafelki.



POJEMNIK BRĄZOWY - BIOODPADY

Co powstaje z odpadów organicznych?

Odpady organiczne to idealny kompost do nawożenia przydomowego ogrodu lub działki – bardzo dobrze użyźniają glebę, ograniczają konieczność dodatkowego podlewania czy wykorzystywania nawozów sztucznych.



JAK SEGREGOWAĆ ŚMIECI?



str. 6-7

DLACZEGO CENY ROSNĄ?



str. 8

SPOSÓB NA ODPADY



str. 8

Jak segregować śmieci?

POJEMNIK ZIELONY - SZKŁO



Pamiętaj, żeby w miarę możliwości nie tłuc szkła.



WRZUCAMY:

- ✓ butelki i słoiki po napojach i żywności (w tym butelki po napojach alkoholowych i olejach roślinnych)
- ✓ szklane opakowania po kosmetykach (jeżeli nie są wykonane z trwale połączonych kilku surowców)



NIE WRZUCAMY:

- ✗ ceramiki, doniczek, porcelany, fajansu, kryształów
- ✗ szkła okularowego
- ✗ szkła żaroodpornego
- ✗ zniczy z zawartością wosku
- ✗ żarówek i świetlówek
- ✗ reflektorów
- ✗ opakowań po lekach, rozpuszczalnikach, olejach silnikowych
- ✗ luster
- ✗ szyb okiennych i zbrojonych
- ✗ monitorów i lamp telewizyjnych
- ✗ termometrów i strzykawek

POJEMNIK BRĄZOWY - BIOODPADY



! Rośliny zaatakowane chorobami są niebezpieczne. Umieść je w kontenerze na odpady zmieszane.



WRZUCAMY:

- ✓ odpady warzywne i owocowe (w tym obierki i itp.)
- ✓ gałęzie drzew i krzewów
- ✓ skoszoną trawę, liście, kwiaty
- ✓ trociny i korę drzew
- ✓ niezaimpregnowane drewno
- ✓ resztki jedzenia (bez mięsa)



NIE WRZUCAMY:

- ✗ kości zwierząt
- ✗ oleju jadalnego
- ✗ odchodów zwierząt
- ✗ popiołu z węgla kamiennego
- ✗ leków
- ✗ drewna impregnowanego
- ✗ płyt wiórowych i pilśniowych MDF
- ✗ ziemi i kamieni
- ✗ innych odpadów komunalnych (w tym niebezpiecznych)

POJEMNIK CZARNY - ODPADY ZMIESZANE



WRZUCAMY:

- ✓ do pojemnika z odpadami zmieszanymi należy wrzucać wszystko to, czego nie można wrzucić do pozostałych pojemników i co nie jest odpadem niebezpiecznym



NIE WRZUCAMY:

- ✗ sprawdź, czy tego odpadu nie można posegregować

POJEMNIK NIEBIESKI - PAPIER I TEKTURA



Pamiętaj, opakowania po sokach i mleku są w środku foliowane, dlatego nie można wrzucać ich do pojemnika na papier.



WRZUCAMY:

- ✓ opakowania z papieru, karton, tekturę (także falistą)
- ✓ katalogi, ulotki, prospekty
- ✓ gazety i czasopisma
- ✓ papier szkolny i biurowy, zadrukowane kartki
- ✓ zeszyty i książki
- ✓ papier pakowy
- ✓ torby i worki papierowe

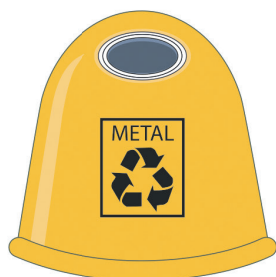


NIE WRZUCAMY:

- ✗ ręczników papierowych i zużytych chusteczek higienicznych
- ✗ papieru lakierowanego i powleczanego folią
- ✗ papieru zatłuszczonego lub mocno zabrudzonego
- ✗ kartonów po mleku i napojach
- ✗ papierowych worków po nawozach, cementie i innych materiałach budowlanych
- ✗ tapet
- ✗ pieluch jednorazowych i innych materiałów higienicznych
- ✗ zatłuszczonych jednorazowych opakowań z papieru i naczyń jednorazowych
- ✗ ubrań

**MASZ PYTANIA? NIE WIESZ JAK SKLASYFIKOWAĆ ODPADY, KTÓRE MASZ W SWOIM DOMU?
ZADZWOŃ DO NAS! 81 751 76 63 POSTARAMY SIĘ POMÓC!**

**POJEMNIK ŻÓŁTY
- METALE I TWORZYWA
SZTUCZNE**



! Stare baterie są źródłem niebezpiecznych substancji. Najlepiej oddać je w specjalnych punktach zbiórki.

! Pamiętaj, że kartony po napojach, sokach i mleku należy wrzucać do pojemnika żółtego, na odpady wielomateriałowe (TETRAPAK).



WRZUCAMY:

- ✓ nakrętki
- ✓ plastikowe opakowania po produktach spożywczych
- ✓ opakowania wielomateriałowe (np. kartony po mleku i sokach)
- ✓ opakowania po środkach czystości (np. proszkach do prania), kosmetykach (np. szamponach, paście do zębów) itp.
- ✓ plastikowe torby, worki, reklamówki, inne folie
- ✓ aluminiowe puszki po napojach i sokach, puszki po konserwach
- ✓ folię aluminiową
- ✓ metale kolorowe
- ✓ kapsle, zakrętki od stoików



NIE WRZUCAMY:

- ✗ butelek i pojemników z zawartością
- ✗ plastikowych zabawek
- ✗ opakowań po lekach i zużytych artykułów medycznych
- ✗ opakowań po olejach silnikowych
- ✗ części samochodowych
- ✗ zużytych baterii i akumulatorów
- ✗ puszek i pojemników po farbach i lakierach
- ✗ zużytego sprzętu elektronicznego i AGD

**POJEMNIK ŻÓŁTY
- OPAKOWANIA
TYPU PET**



WRZUCAMY:

- ✓ zgniecione plastikowe butelki po napojach i wodach mineralnych typu PET



! Przed wrzuceniem zgnieć butelkę.



NIE WRZUCAMY:

- ✗ innych wyrobów z tworzyw sztucznych

PUNKT SELEKTYWNEJ ZBIÓRKI ODPADÓW – POZOSTAŁE ODPADY

- ▶ ZUŻYTE BATERIE
- ▶ AKUMULATORY OŁOWIANE
- ▶ ZUŻYTY SPRZĘT ELEKTRYCZNY I ELEKTRONICZNY
- ▶ ZUŻYTE OPONY
- ▶ CHEMIKALIA
- ▶ MEBLE I INNE ODPADY WIELKOGABARYTOWE
- ▶ ODPADY BUDOWLANE I ROZBIÓRKOWE
- ▶ BIOODPADY OD MIESZKAŃCÓW MIASTA ŚWIDNIK
- ▶ ODZIEŻ I TEKSTYLIA
- ▶ PRZETERMINOWANE LEKI

● Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych
ul. Przemysłowa 1
czynny w soboty 8:00-16:00

- Apteka Fragał, ul. Raławicka 39
- Apteka Słoneczko, ul. Raławicka 1
- Apteka Vita Centrum, ul. Wyszyńskiego 17
- Apteka Gemini Hutter, ul. Wyszyńskiego 22

Dlaczego ceny wywozu śmieci wciąż rosną?

🗑️ Produkujemy coraz więcej śmieci. Z danych GUS wynika, że na przestrzeni ostatnich 15 lat ilość wytwarzanych w Polsce śmieci wzrosła o 40%. Jednocześnie maksymalny poziom recyklingu, jaki udało się osiągnąć w skali całego kraju – to około 28% rocznie. W Świdniku w 2013 r. średnia miesięczna ilość wytwarzanych odpadów wynosiła około 760 ton. Obecnie ilość ta wzrosła do około 1 000 ton miesięcznie. Przyjmując średnią stawkę zagospodarowania odpadów na poziomie 800 zł netto za tonę – opłaty związane z odbiorem odpadów wzrosły o około 190 tys. zł miesięcznie!

🗑️ Przez wiele lat świadniczenie przyzwyczaili się do szerszego niż w innych gminach zakresu usług, co nie może pozostawać bez wpływu na cenę. Duży pakiet usług oferowanych mieszkańcom znacząco wpływa na cenę. Na cały koszt wywozu odpadów wpływa również wzrost cen paliw czy energii elektrycznej.

🗑️ Wiele kosztów w całym procesie zostało przeniesionych na wykonawcę usług. Kary są naliczane m.in. za brak odpowiedniego poziomu recyklingu (na co firma Remondis ma niewielki wpływ) oraz za nawet niewielkie opóźnienia w odbiorze każdej frakcji odpadów. Istotną kwestią w cenie odbioru odpadów jest również specyfika zabudowy miasta, w której operują samochody firmy wykonującej usługę wywozu odpadów. Inna powinna być cena odbioru

🗑️ odpadów z gęstej zabudowy wielorodzinnej, inna w przypadku jednorodzinnej, gdzie inaczej kształtują się także koszty dojazdu oraz czasu pracy, ale przede wszystkim – ilości wytwarzanych odpadów.

🗑️ Na cały koszt wywozu odpadów wpływa również wzrost cen paliw czy energii elektrycznej.

🗑️ Wiele kosztów w całym procesie zostało przeniesionych na wykonawcę usług. Kary są naliczane m.in. za brak odpowiedniego poziomu recyklingu (na co firma Remondis ma niewielki wpływ) oraz za nawet niewielkie opóźnienia w odbiorze każdej frakcji odpadów.

🗑️ Istotną kwestią w cenie odbioru odpadów jest również specyfika zabudowy miasta, w której operują samochody firmy wykonującej usługę wywozu odpadów. Inna powinna być cena odbioru

🗑️ odpadów z gęstej zabudowy wielorodzinnej, inna w przypadku jednorodzinnej, gdzie inaczej kształtują się także koszty dojazdu oraz czasu pracy, ale przede wszystkim – ilości wytwarzanych odpadów.



🗑️ Wzrost opłaty środowiskowej, zwanej również „marszałkowską” z 24,15 zł w 2017 r. do 270 zł w 2020 r. za tonę – oznacza, że firma która przyjęła 100 tys. ton odpadów na składowisko w 2017 r. zapłaciła 2,4 mln zł, podczas gdy w 2020 r. opłata ta wzrosła do 27 mln zł!

🗑️ Ustawa nakła-

da na każdą z gmin nakaz utworzenia i utrzymania PSZOK-u (punkt selektywnej zbiórki odpadów komunalnych) – co generuje koszty.

🗑️ Zgodnie z obowiązującymi przepisami na pojazdach odbierających odpady

muszą być zainstalowane sterowniki GPS, które mają na celu weryfikację trasy oraz miejsc rozładunku danego pojazdu, co znow wiąże się z dodatkowym kosztem.

🗑️ Istnieje również wymóg instalacji bardzo drogich systemów przeciwpożarowych, monitoringu wizyjnego (zainstalowanego na

bazach firm gdzie gromadzone są odpady), który zgodnie z rozporządzeniem ma umożliwić identyfikację danej osoby nawet nocą. Dodatkowo monitoring wizyjny jest podłączony za pomocą złącza internetowego do WIOŚ-u (Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska) i może być kontrolowany przez całą dobę. Systemy te muszą być w odpowiedni sposób serwisowane, co generuje bardzo wysokie koszty.

🗑️ Obowiązek prowadzenia BDO – bazy danych o odpadach, która nie jest najbardziej przejrzystym oraz intuicyjnym narzędziem pracy. Prowadzenie BDO to dodatkowy czas, a w większości przypad-

ków również potrzeba zatrudnienia dodatkowych pracowników.

🗑️ System gospodarki odpadami w gminie powinien się bezwzględnie bilansować, tzn. koszty funkcjonowania systemu muszą być w całości pokrywane opłatami wnoszonymi przez mieszkańców i firmy. Gmina nie zarabia na śmieciach – z pobranych opłat z miejskiego budżetu pokrywane są wszystkie koszty funkcjonowania całego systemu gospodarowania odpadami komunalnymi. Z roku na rok Świdnik dopłaca coraz więcej – oznacza to, że liczba zadeklarowanych mieszkańców w dalszym ciągu nie równoważy się z ilością wyprodukowanych śmieci.

Nie mamy wpływu na koszty, które dyktuje śmieciowy rynek, ale mamy realny wpływ na ilość odpadów przekazywanych na składowiska. Im mniej śmieci i bardziej świadoma segregacja odpadów, tym większa szansa, że opłaty, które ponosimy – będą miały szansę utrzymać się na tym samym poziomie.

Każdy z nas ma wpływ na ilość powstających odpadów

1

Idziesz na zakupy? Pamiętaj o własnej torbie! Z tego rozwiązania płynie wiele korzyści – pierwsza to oszczędności! Za jednorazową siatkę w sklepie musisz zapłacić. A kto nie lubi oszczędzać? Bawełniane torby to prawdziwa ulga dla środowiska.

2

Powinniśmy wypijać co najmniej 1,5 l wody dziennie. Kupując ją w plastikowych opakowaniach rachunek ekologiczny jest zatrważający – rocznie to 365 plastikowych butelek. Woda płynąca w kranie jak najbardziej nadaje się do picia, a jeżeli chcesz poprawić jej walory smakowe możesz zaopatrzyć się w dzbanek filtrujący.

3

Ubrania już nie mieszczą się w szafie? Oddaj je komuś, kto tego potrzebuje lub wymień na lokalnych grupach sprzedażowych. Domy samotnej matki, domy dziecka czy schroniska dla zwierząt często prowadzą zbiórki rzeczy dla potrzebujących – uczestnicząc w nich robisz coś dobrego.

4

Energooszczędne żarówki świecą 10 razy dłużej niż tradycyjne żarówki! To niewielka inwestycja, choć początkowo droższa, to przy kolejnym rachunku za energię poczujesz różnicę!

Centrum dla wszystkich mieszkańców

Z początkiem marca rozpoczęła się likwidacja trzech miejskich instytucji zajmujących się szeroko pojętą pomocą socjalną. Na ich miejsce zostało powołane Centrum Usług Społecznych. Nowa jednostka przejmie pomieszczenia i pracowników swoich poprzedniczek, będzie miała także szersze kompetencje, a w przyszłości możliwość sięgania po środki unijne.

myśl prezydenta na tworzenie Centrów Usług Społecznych – tłumaczył Andrzej Mańka, kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Plany likwidacji dotychczasowych jednostek i stworzenia w ich miejsce jednej wywołały wiele dyskusji wśród radnych. Samorządowcy przyznawali, że usługi społeczne w mieście stały dotąd na wysokim poziomie. Ich funkcjonowanie chwalił radny Waldemar Białowś, choć zastanawiał się czym spowodowana

którym nie jesteśmy w stanie podobać, dysponując obecnymi narzędziami. Natomiast ustawa o CUS-ach, daje nam możliwość bardzo szerokiej działalności i współpracy z ogromną liczbą instytucji. Jest to duże wyzwanie, które musimy podjąć – dodawał A. Mańka. Część radnych postanowiła poprzeć utworzenie takiej jednostki w Świdniku. – Nasze instytucje pracują w trzech obszarach, ale zaciebiających się. Stworzenie jednej



W skład centrum wejdzie, między innymi, Miejskie Centrum Usług Socjalnych

Pod koniec lutego projekt powstania Centrum Usług Społecznych trafił pod obrady Rady Miasta. Nowa instytucja miała powstać na podwalinach trzech dotąd istniejących: Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, Miejskiego Centrum Usług Socjalnych oraz Miejskiego Centrum Profilaktyki. Wcześniej jednak radni musieli się zgodzić na ich likwidację i powołanie CUS. – Zapropionowane przez nas rozwiązanie jest nowe. Centra można tworzyć na mocy ustawy, która weszła w życie 1 stycznia 2020 roku. Był to projekt prezydenta Andrzeja Dudy, ale poparły go w sejmie i senacie wszystkie środowiska polityczne – wyjaśniała E. Jankowska. Mimo że ustawa ma już rok, to na terenie województwa lubelskiego

jest decyzja o centralizacji instytucji i czy to najlepszy czas na przeprowadzenie procesu ich scalania. – Koncepcja tworzenia Centrów Usług Społecznych jest powszechnie stosowana w państwach Unii Europejskich. Należy do priorytetów, również finansowych, wspólnoty. Tworząc więc taką instytucję otwieramy sobie również drogę do pozyskania przez nią poważnych środków unijnych – mówił burmistrz Waldemar Jakson.

Nowe problemy

Przedstawiciele władz miasta podkreślali z kolei, że zależy im na „odczarowaniu” dotychczasowego przeświadczenia mieszkańców o roli instytucji działających w sferze społecznej. – Kiedyś rzeczywiście głównie zajmowały się pomocą socjalną osobom o najniższym

sprawi, że ta działalność będzie się odbywać efektywniej – mówił radny Tomasz Kociński. – Są co najmniej dwa powody, żeby się do pomysłu przychylić. Po pierwsze, wszyscy pracownicy zachowają zatrudnienie, a po drugie mieszkańcy będą mieli jeszcze szerszy dostęp do pomocy społecznej – dodawał radny Andrzej Krupa. Janusz Królik, wiceprzewodniczący RM przypomniał z kolei, że powstawanie każdej kolejnej instytucji wiązało się z wątpliwościami.

Tak, ale niejednogłośnie

Ostatecznie, podczas głosowania, radni nie byli jednogłośni. Pomysł utworzenia CUS poparł w większości klub burmistrza Waldemara Jaksona (przeciw zagłosował radny Mirosław Tarkowski) oraz Świdnik Wspólna Sprawa. Przeciw opowiedzieli się radni z Koalicji Obywatelskiej. – Cieszymy się z poparcia większości radnych, także klubu Świdnik Wspólna Sprawa. Natomiast dziwi postawa tych, którzy opowiedzieli się przeciw, choć chcemy stworzyć instytucję, która ma odpowiadać na więcej potrzeb mieszkańców i działać efektywniej – dodaje Ewa Jankowska.

Na mocy przyjętej uchwały, wszystkie trzy instytucje od 1 marca zostały postawione w stan likwidacji. Proces zakończy się 30 kwietnia. Natomiast od 1 maja ich zadania przejmie CUS.

kal

Mieszkanie Plus czeka na lokatorów

Ruszył nabór wniosków w rządowym programie Mieszkanie Plus. Dokumenty można składać tylko internetowo. Zainteresowani mają czas do 15 kwietnia.

Tydzień przed naborem, na stronie internetowej dedykowanej świdnickiej edycji programu Mieszkanie Plus (<https://swidnik.mdr.pl/>) pojawiły się informacje o opłatach, jakie będą ponosić zainteresowani lokalami.

Najbardziej znaczącą częścią tej kwoty będzie czynsz najmu. W przypadku świdnickich bloków został ustalony na 25,7 zł/mkw. – Najemcy mogą się ubiegać o dopłatę do czynszu. Jej wysokość zależy od indywidualnej sytuacji. Nasi najemcy pobierają obecnie od ok. 150 do 800 zł miesięcznie. W Świdniku maksymalna wysokość dopłaty wyniesie ok. 442 zł/m-c – informują przedstawiciele PFR Nieruchomości.

Osoby, które zamieszkają przy ul. Grota-Roweckiego będą także ponosić opłaty eksploatacyjne. Wynoszą one 5,5 zł/mkw. W ich skład wchodzi: między innymi koszty: wody (np.: do podlewania roślin na patio), utrzymania zieleni osiedlowej,



oświetlenie zewnętrzne dróg, chodników, parkingów, korytarzy, klatek schodowych, zakup i naprawa i wymiana oświetlenia oraz oznakowania, ogrzewanie klatek schodowych, instalacja urządzeń niezbędnych do dostosowania nieruchomości do aktualnych przepisów prawa lub decyzji administracyjnych, sprzątnięcie części wspólnych, odśnieżanie, koszty zarządu nieruchomością wspólną, ryczałt na remonty, niezbędne przeglądy gwarancyjne czy techniczne mieszkań.

W opłatach za czynsz i eksploatację nie ma stawek za wodę, kanalizację, prąd i śmieci. Świdnickie mieszkania będą wy-

kończone pod klucz, oznacza to, że lokator zostanie w nich położone podłogi, glazurę, terakotę, biały montaż w łazience, drzwi wewnętrzne i zewnętrzne oraz pomalowane na biało ściany. Każda osoba, która wynajmie mieszkanie w ramach programu, będzie zobowiązana do zapłacenia kaucji. Może ona wynosić 3 lub 6-krotność czynszu.

Składanie wniosków do programu ruszyło w poniedziałek 15 marca. Dokumenty można złożyć tylko za pośrednictwem generatora, który jest dostępny na stronie <https://swidnik.mdr.pl/>. Przyjmowanie wniosków potrwa do 15 kwietnia.

kal

Pasażer nie zmoknie pod wiatą

Dwa zadaszone przystanki stanęły właśnie przy wylocie ze Świdnika w kierunku Lublina. Mieszkańcy niemal natychmiast zgłosili kolejną lokalizację, gdzie ich zdaniem powinna stanąć wiatka.

W minionym roku nowe wiaty przystankowe pojawiły się w kilku lokalizacjach. Równocześnie mieszkańcy zaczęli zgłaszać prośby o zamontowanie dwóch wiat przy al. Jana Pawła II, czyli wylotówce w kierunku Lublina.

– Na autobus trzeba czekać na

otwartej przestrzeni bez jakiegokolwiek możliwości schronienia się w razie niepogody – argumentowali świdniczanie.

Władze miasta przychyliły się do ich prośby, ale zaznaczyły, że procedura ustawienia w tych miejscach wiat będzie bardziej skomplikowana.

– Nie jesteśmy zarządcą tej ulicy. Podlega ona Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad i musimy od tej instytucji uzyskać zgodę na montaż zadaszeń – tłumaczył Marcin Dmowski, zastępca burmistrza.

Na początku tego roku wszystkie

formalności zostały zakończone i wiaty stanęły przy al. Jana Pawła II. Niemal natychmiast świdniczanie zgłosili kolejne miejsce, gdzie jest potrzebne zadaszenie. Wśród proponowanych lokalizacji pojawiły się wiaty przy ul. Sportowej oraz przy al. Armii Krajowej.

Przedstawiciele ratusza obiecali zbadać sprawę. – Zorientuję się jak wygląda sytuacja. Jeśli nie będzie przeszkód, oczywiście zamontujemy zadaszenie i na tych przystankach – dodaje M. Dmowski.

kal

REKLAMA



– Poprzez połączenie trzech placówek jesteśmy w stanie zrealizować dużo więcej zadań dla naszych mieszkańców. Jest to model „jednego okienka”, czyli sprawnego zaspakajania bardzo szerokich potrzeb przez kontakt tylko z jedną instytucją – mówi Ewa Jankowska, sekretarz miasta.

działa jedno CUS w Tomaszowie Lubelskim. Instytucja formalnie funkcjonuje od lutego. W regionie, oprócz Świdnika, jeszcze kilka samorządów przygotowuje się do tworzenia centrów.

– Sytuacja społeczna w naszym kraju radykalnie się zmienia i obecna ustawa już nie przystaje do jej aktualnego stanu, stąd po-

statusie, teraz znacząco powiększyły swoje kompetencje. Ich interesantami stały się także osoby, które tradycyjnie rozumianego wsparcia socjalnego nie potrzebują – tłumaczyła E. Jankowska. – Pojawiają się za to inne problemy, choćby depresje, przemoc, wzrastająca liczba samobójstw, bierność i agresja. To są kwestie,

Chwyć i leć!

McWrap® Caesar

McWrap® Tzatziki

ZAPRASZAMY CODZIENNIE W GODZINACH 7.00-0.00 DO RESTAURACJI McDONALD'S®, UL. RACŁAWICKA 34 W ŚWIDNIKU

Biblioteka tęskni za własnym domem

Biblioteka publiczna w Świdniku nie miała nigdy, w całej, ponad 60-letniej historii, własnego budynku. Początkowo działała w pomieszczeniach po komendzie milicji, później przeniosła się do opuszczonej, dawnej siedziby Rady Miasta, gdzie znajduje się do dziś.

– Dysponujemy pomieszczeniami o powierzchni niecałych 500 mkw. To zdecydowanie za mało jak na 40-tysięczne miasto. W warunkach pandemii, w bibliotece może przebywać jednocześnie do 5 osób, a przecież

mamy zarejestrowanych ponad 9 tysięcy czytelników. Dochodzą do tego problemy z pozyskiwaniem funduszy zewnętrznych. Z jednej strony Świdnik jest za duży, żeby korzystać z pieniędzy dedykowanych miastom poniżej 20 tysięcy mieszkańców, z drugiej powierzchnia biblioteki za mała, żeby korzystać z innych programów. Odczuwamy też coraz bardziej brak przestrzeni dla naszej szybko rozwijającej się aktywności wystawienniczej i artystycznej. Rozmawiałem w tej sprawie z władzami miasta proponując, by stworzyć przynajmniej kolejną filię, najlepiej we wschodniej części miasta, w

której szybko przybywa nowych bloków i mieszkańców. Pozytywnym doświadczeniem było przeniesienie Filii nr 1 do budynku przy ul. Ratajczaka, na osiedlu pozbawionym dotychczas wszelkich instytucji kulturalnych i oświatowych. Dowodem na to, że to był dobry ruch są dane statystyczne. Mimo pandemicznych obostrzeń, filia zanotowała wzrost liczby czytelników o 250 osób – mówi Piotr Jankowski, dyrektor Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej. Powstał więc dwutorowy, alternatywny plan likwidacji bibliotecznej pustyni na Wschodzie.

– Warto zainwestować w kultu-

rę, zwłaszcza, że po wynikach działalności biblioteki widać, że wciąż chętnie sięgamy po książkę. Zastanawiamy się nad dwoma rozwiązaniami. Pierwsze to uruchomienie kolejnej filii w projektowanej hali multifunkcyjnej. Drugim, o wiele bardziej ambitnym, byłoby postawienie na osiedlu Wschód, na działce należącej do miasta, samodzielnego budynku, który służyłby wyłącznie bibliotece. Miałby on powierzchnię 1000 m kw., zostałaby zbudowany w technologii podobnej do żłobka przy ul. Kopera. Złożyliśmy w tej sprawie wniosek o dofinansowanie do Funduszu Inwestycji Lokalnych, który pokrywa 100 procent wartości inwestycji. Decyzji spodziewamy się wiosną – tłumaczy Marcin Dmowski, zastępca burmistrza.

Bibliotekarze deklarują, że nie chcieliby pozbywać się pomieszczeń przy ul. Niepodległości, które mogłyby obsługiwać, jako filia, mieszkańców centrum. Ten pomysł spotyka się z przychylnością władz miasta. Na razie starają się o to, by zarezerwować przed nią chociaż jedno miejsce parkingowe dla czytelników.

jmr

Strefa puchnie i się zbroi

Kilka miesięcy temu Strefa Aktywności Gospodarczej powiększyła się o około 50 hektarów. Urzędnicy z ratusza już zbierają informacje od osób, które są zainteresowane sprzedażą działek przedsiębiorcom. Równocześnie pracują nad zdobyciem kolejnych środków na budowę dróg w SAG. Sama strefa robi się coraz bardziej ruchliwa.

W minionym roku w Świdniczej Strefie Gospodarczej wiele się działo. Na jej terenie zostały wybudowane dwie ulice: Nadleśna oraz przedłużenie Żwirki i Wigury. Przedsięwzięcie było duże i kosztowało blisko 8,5 mln zł. – Nie trzeba nikogo przekonywać, że nowi przedsiębiorcy to szybszy rozwój miasta, dlatego planujemy już kolejne inwestycje drogowe w strefie – mówi Marcin Dmowski, zastępca burmistrza. Potencjał świdnickiej SAG dostrzegł już jeden z największych graczy w branży logistycznej, DB Schenker. W strefie powstał terminal przeładunkowy firmy i już rozpoczął działalność. Do SAG wprowadziła się też spółka Polski Autobus Wodorowy. Firmę kontroluje Zygmunt Solorz-Żak, właściciel, m.in., telewizji Polsat.

kal



REKLAMA

Klub dla aktywnych seniorów

Koperty z ofertami kandydatów do wykonania adaptacji pomieszczeń w lokalu przy ul. Norwida 2 na Klub Seniora właśnie zostały otwarte. Nowe miejsce dla starszych świdniczan ma być gotowe w ciągu 5 miesięcy od podpisania umowy.

– Klub Seniora ma być miejscem dla osób, które nadal pełne są pasji. Chcą zdobywać wiedzę i nowe umiejętności oraz chcą aktywnie, ciekawie i twórczo spędzać czas. Chcemy łamać stereotyp seniora skupionego wyłącznie na własnych chorobach i deficytach. Pokazać, że ciekawość poznawania świata nie zanika wraz z wiekiem. Duży nacisk

chcemy położyć na szeroko rozumianą profilaktykę zdrowotną i edukację. Wszystko po to, aby seniorzy jak najdłużej zachowali sprawność na wszystkich płaszczyznach życia i zdolność do samodzielnej egzystencji – tłumaczy Marcin Dmowski, zastępca burmistrza.

Będą zatem warsztaty kulinarne, spotkania z lekarzami różnych specjalizacji oraz z dietetykiem. W planie uwzględniono również bezpłatne porady prawne, zajęcia taneczne, wyjścia do kina i wyjazdy edukacyjno-kulturalne.

Oferta Klubu będzie naprawdę bogata. Zaplanowano regularne ćwiczenia gimnastyczne oraz treningi Nordic Walking. Prowadzone będą

różnorodne zajęcia kreatywne i warsztaty rękodzieła. Przewidziane są cykliczne spotkania z psychologiem. Do Klubu będzie można też przyjść, by po prostu spotkać się i porozmawiać.

Sama adaptacja ma polegać na gruntownym remoncie pomieszczeń i otoczenia lokalu. Chodzi o niespełna 109 mkw. Wyburzone zostaną niepotrzebne ściany i stare wyposażenie. Powstaną nowe ścianki działowe, tynki, posadzki, ściana przesuwna, podwieszane sufity. Wykonawca zainstaluje klimatyzację, nową stolarkę drzwiową i okienną, wymieni instalację centralnego ogrzewania i sanitarną oraz przebuduje instalację elektryczną. Na zewnątrz powstanie nowe zadaszenie nad drzwiami. Dla wygody użytkowników poszerzone zostanie wejście główne, do którego, oprócz schodów, prowadzić będzie pochylnia. Prace mają zostać przeprowadzone w ciągu 5 miesięcy od podpisania umowy.

– By uniknąć nadmiernej uciążliwości remontu dla okolicznych mieszkańców bloku wszystkie prace rozbiórkowe będą wykonywane ręcznie, bez użycia ciężkiego sprzętu. Mamy nadzieję, że duża część kosztów zostanie pokryta ze środków samorządu województwa. Jeśli nie wynikną nieprzewidziane przeszkody działalność klubu powinna ruszyć przed końcem roku. – tłumaczy M. Dmowski.

jmr



BRICO **MARCHÉ**

ŚWIDNIK

ul. Sportowa 1

jesteśmy
otwarcia
- we wszystkie -
niedziele

10.00 - 18.00

w niedziele

Czas na lotniczą przygodę z symulatorem

Jest wyposażony w trzy 50-calowe ekrany, które łącznie dają obraz o długości 3,3 metra, wolant do sterowania różnego typu samolotami oraz joystick w sam raz do pilotowania śmigłowca. Strefa Historii oddała do użytku zwiększających symulator lotów.

Pomysł na budowę urządzenia zgłoszono do ubiegłorocznej edycji Budżetu Obywatelskiego. Jego przygotowanie zajęło kilka miesięcy, a koszt wyniósł 54 tys. zł. To idealna alternatywa dla tych, którzy chcieliby zasiąść w kokpicie prawdziwego samolotu, ale dotąd nie mieli jeszcze okazji. Jako pierwszy możliwości symulatora sprawdził burmistrz Waldemar Jakson.

– Cieszę się, że takie urządzenie powstało w Świdniku i będzie dostępne dla wszystkich. Mam nadzieję, że symulator przyciągnie zwłaszcza młodzież, która być może, zwińże swoją przyszłość z lotnictwem. To wspaniały sposób, aby przekazywać im lotnicze tradycje miasta i zachęcić do ich poznawania – mówił. Symulator pozwala na lot z każdego lotniska na świecie i przy dowolnej pogodzie. Osoba, która zasiądzie w fotelu pilota, be-

dzie mogła wybierać spośród 31 maszyn. Są to, na przykład, Cessna 152, Zlin, Airbus 320, Extra 330 czy Boeing 747.

– Co kilka dni aktualizujemy system, wgrywając nowe modele samolotów, ale też lotniska czy proponowane trasy. Dzięki temu osoba korzystająca z symulatora kilkakrotnie sprawdzi swoje umiejętności, pilotując różne maszyny – mówi Andrzej Misiurski ze Strefy Historii.

Symulator cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem wśród świdniczan. Tylko w pierwszym tygodniu z urządzenia skorzystało 30 osób. Chętnych do przeżycia podniebnej przygody cały czas przybywa. Do 15 kwietnia

na wirtualny lot zapisały się 42 osoby. Najczęściej przychodzą na zajęcia w weekendy, ale chętnych nie brakuje także w tygodniu.

– Największym powodzeniem cieszą się oczywiście godziny popołudniowe, bo wtedy mieszkańcy mają najwięcej wolnego czasu. Są też takie dni, kiedy symulator jest zajęty od rana do ostatniej godziny pracy Strefy Historii – opowiada A. Misiurski. Dodaje: – Ci, którzy mieli już okazję skorzystać z maszyny, są zachwyceni. Najlepiej niech świadczą o tym fakt, że po zajęciach od razu zapisują się na kolejne.

Urządzenie jest dostępne bezpłatnie. Można z niego korzystać

w poniedziałki, środy i czwartki, w godzinach 9.00-16.30, we wtorki i piątki, od godz. 9.00 do 12.45 oraz w soboty, między godz. 10.15 a 12.45. Korzystanie z symulatora odbywa się w obowiązującym reżimie sanitarnym. Czas przewidziany na jedną sesję to 45 minut. W kokpicie mogą jednocześnie przebywać dwie osoby. Zapisy na wirtualny lot prowadzone są pod nr tel. 603 644 806. Strefa Historii umożliwiła również rejestrację internetową na stronie www.mok.swidnik.pl/strefa-historii/symulator-lotow. Regulamin korzystania z urządzenia dostępny jest na stronie www.mok.swidnik.pl/glowna/strefa-historii, w zakładce „Aktualności”. **af**



Soyka magiczny

Po miesiącach bez koncertów spotkań z publicznością, Miejski Ośrodek Kultury powraca z niezwykle propozycją. Już 9 kwietnia ze świdnickimi słuchaczami spotka się Stanisław Soyka, artysta niezwykle, mistrz muzycznej wyobraźni.

W dorobku artysty można znaleźć ponad 30 albumów, z których kilka osiągnęło status multiplatyny. Stanisław Soyka to wokalista, kompozytor, instrumentalista, który ciągle się zmienia, dużo im-

widowskiej Centrum Kultury. Odbędzie się z uwzględnieniem wszystkich obostrzeń, oznacza to, że z zakupem biletu trzeba będzie się śpieszyć, bo słuchacze będą mieli do dyspozycji tylko połowę miejsc na sali.

Podczas koncertu usłyszymy piosenki z wydanego niedawno albumu „Muzyka i słowa Stanisław Soyka”, pieśni napisane do wierszy polskich i zagranicznych poetów, klasyki Czesława Niemena z monografii „W hołdzie Mistrzowi”, w ścisłej współpracy takich szlagierów jak



prowizuje, a mimo to jego utwory można poznać już po kilku pierwszych dźwiękach. Niezwykle charyzmatyczny – z łatwością podbija serca zgromadzonej publiczności. Do Świdnika przyjdzie 9 kwietnia z projektem Soyka Solo. Koncert został zaplanowany na godzinę 20.00 w sali

„Absolutnie nic”, „Cud niepamięci” czy „Tolerancja”.

Bilety można kupić w kasie Kina Lot (al. Lotników Polskich 24) i za pośrednictwem strony www.mok.swidnik.pl. Wejściówki dostępne są w trzech wariantach, w cenie: 60 zł (bilet grupowy), 65 zł (ulgowy) i 70 zł (normalny). **kal**

REKLAMA

MARZEC KINO LOT

DATA	GODZINA	TYTUŁ	PRODUKCJA	WIEK
1		KINO NIECZYNNE		
2-5	15:30	FIOBEK BEZOGONEK	Szwecja	b/o
	17:00	SKŁODOWSKA	W. Brytania	15
	19:30	LA GOMERA	Fr./Niem./Rumunia	15
5-11	15:45	TAJEMNICZY OGRÓD	Fr./W. Brytania	7
	17:40	OBIECUJĄCA MŁODA KOBIETA	USA/W. Brytania	15
	19:50	ŚCIANA CIENI	Niem./Pol./Szwajcaria	15
12-18	15:00	CO W DUSZY GRA 2D	USA	b/o
	17:15	CO W DUSZY GRA 3D	USA	b/o
	19:15	OBIECUJĄCA MŁODA KOBIETA	USA/W. Brytania	15
19-25	15:00	CO W DUSZY GRA 3D	USA	b/o
	17:15	CO W DUSZY GRA 2D	USA	b/o
	19:15	SOUND OF METAL	USA	15
26-31	15:30	CO W DUSZY GRA 2D	USA	b/o
	17:30	NOMADLAND	USA	15

Film w polskiej wersji językowej

kino Lot zastrzega sobie możliwość zmian w repertuarze
szczegóły na stronie [mok.swidnik.pl](http://www.mok.swidnik.pl)

Podczas seansów w Kinie „Lot” obowiązują obostrzenia związane z pandemią koronawirusa. Przy wejściu do budynku widzowie muszą zdezynfekować dłonie, a w sali kinowej przebywać w maseczkach, zastrzegając nos i usta. Ważne jest również utrzymanie 1,5 metrowego odstępu wobec innych osób oraz zajmowanie miejsc określonych na bilecie. Szczegółowe wytyczne dostępne są na stronie www.mok.swidnik.pl.

Masażysta Mobilny
Krystyna Dublowska

782 369 908

dublowska.krystyna@gmail.com

Oferuję masaż:

- leczniczy • klasyczny
- relaksacyjny • kosmetyczny
- konsensualny • profilaktyczny
- masaż kobiet w ciąży (po uprzedniej konsultacji z lekarzem prowadzącym)

Wizyty domowe

od poniedziałku do soboty
w godzinach 9.00 - 20.00.

Usługi masażu oferuję
na terenie powiatu świdnickiego.

Na terenie Świdnika dojazd **GRATIS!**

masazswidnik.pl

Dziewczyny dały czadu! Mamy półfinał

Zespół juniorek MKS Avia Świdnik wyjechał do Rzeszowa na ćwierćfinały Mistrzostw Polski. Po kilku dniach zmagania podopieczne trenera Michała Królika zajęły pierwsze miejsce i awansowały do półfinałów!

Po wygraniu ligi wojewódzkiej juniorki Avii wyruszyły na podbój kraju. Pierwszym przystankiem był Rzeszów i ćwierćfinały Mistrzostw Polski. Po zwycięstwach z zespołami z Gdyni i Poznania, świdniczanki trafiły do pierwszej czwórki turnieju. Po minimalnej porażce z drużyną gospodarzy, żółto-niebieskie musiały pewnie pokonać Gdańską Akademię Siatkówki. Ta sztuka podopiecznym Michała Królika udało się znakomicie i dzięki temu Avia zagra w dalszej fazie Mistrzostw Polski.

– Turniej ćwierćfinałowy w Rzeszowie zakończyliśmy na 1 miejscu zdobywając awans na półfinały Mistrzostw Polski Juniorek. Jest to dla nas ogromny powód do radości. Od pierwszego do ostatniego dnia turnieju cały zespół dawał z siebie sto procent. W sobotę zmierzyliśmy się z drużyną z Gdyni. Po pierwszym przegranej secie pokazaliśmy na co stać świdnicki zespół, wygrywając 3:1. Podobna sytuacja miała



miejsce dzień później w meczu z Poznaniem. Pomimo gorszej dyspozycji udało się wywalczyć wynik 3:1. Ostatnie dwa dni były dużo bardziej wymagające i nie brakowało emocji. Mecz z gospodarzem nie zaczęliśmy najlepiej. Pierwsze dwa sety były na korzyść rzeszowianek. Nie poddaliśmy się. W następnych setach pokazaliśmy charakter i doprowadziliśmy do wyrównania stanu meczu. W tie-breaku

mimo bardzo dobrej gry, ulegliśmy gospodyniom. Kolejny dzień miał wyłonić lidera turnieju. Każda z drużyn mogła być pierwsza, albo wrócić do domu bez awansu. Ostatni mecz z Wrocławiem rozpoczęliśmy z ogromną determinacją i chęcią zwycięstwa, co udowodniliśmy wygrywając bez straty seta, nie dając szans przeciwniczkom. Po powrocie wracamy do ciężkiej pracy i zaczynamy przygotowania do turnieju półfinałowego. Trzymajcie

kciuki! – podsumował trener, Michał Królik.

Wyniki Avii:

MKS Avia Świdnik - Gdynia Akademia Siatkówki 3:1
MKS Avia Świdnik - UKS ZSMS Poznań 3:1
MKS Avia Świdnik - MKS V LO Rzeszów 2:3
MKS Avia Świdnik - AZS AWF SMS Wrocław 3:0

W nagrodę za sportowe sukcesy

Pięciu świdnickich sportowców otrzymało stypendia Burmistrza Miasta Świdnik, które są nagrodą za wyniki osiągnięte w ubiegłym roku.

Listę stypendystów otwiera Jakub Hołub, skoczek wżwyz trenujący w AZS UMCS Lublin. Stypendium otrzymał także brat Jakuba, Jan, podobnie jak on reprezentujący barwy lubelskich akademików. Jego największym osiągnięciem było zdobycie I miejsca w Zimowych Mistrzostwach Polski Seniorów i Młodzieżowców w pływaniu, w sztafecie 4x100 metrów stylem dowolnym.

Filip Lech, kolejny nagrodzony, jest również pływakiem. Na tych samych Mistrzostwach Polski zdobył brązowy medal w sztafecie 4x200m stylem dowolnym w kategorii młodzieżowców. Zuzanna Bielak uprawia siatkówkę plażową w AZS UMCS TPS Lublin. W ubiegłym roku, wraz z Nicole Jochym zdobyła I miejsce w Mistrzostwach Polski Juniorek rozgrywanych w Lublinie.

Listę stypendystów zamyka Jaromir Orlicz, który na siatkarskich Mistrzostwach Polski Juniorów w Dębicy zdobył, wraz ze swoją drużyną, tytuł mistrzowski.

– Tak się składa, że Świdnik jest miejscem, w którym wielu uta-

lentowanych, młodych ludzi rozpoczyna przygodę ze sportem. Dzięki rozwiniętej bazie szkolenia młodzieży zdobywają tu solidne podstawy swoich umiejętności. Z czasem wyjeżdżają w Polskę, wstępując na wyższe uczelnie i siłą rzeczy zmieniając klub. Nie zrywają jednak kon-



Jakub Hołub

taktów ze Świdnikiem. Dlatego czujemy się w obowiązku wspomagania ich w rozwoju kariery – mówi burmistrz Waldemar Jakson.

Wysokość przyznanych stypendiów, które będą wypłacane do końca roku, wynosi od 250 do 450 zł miesięcznie.

– Chcemy w ten sposób wyrazić uznanie i wdzięczność świdnickim sportowcom za rozświetlanie w Polsce i na świecie imienia naszego miasta – tłumaczy Marcin Dmowski, zastępca burmistrza.

jmr

REKLAMA

PORANNE TANIE PŁYWANIE W PARKU AVIA

ŚWIDNIK, UL. FABRYCZNA 3

	60 min	120 min
Normalny	12,00 zł	20,00 zł
Ulgowy	9,00 zł	15,00 zł

Oferta obowiązuje od poniedziałku do piątku, od godz. 6:00 do godz. 15:00

PARK AVIA

UBEZPIECZENIA

Przykładowe ceny OC na podstawie wykonanych kalkulacji

pojemność silnika	Świdnik
do 900 cm ³	171 zł
901 cm ³ – 1300 cm ³	330 zł
1301 cm ³ – 1500 cm ³	351 zł
1501 cm ³ – 1600 cm ³	368 zł
1601 cm ³ – 1800 cm ³	402 zł
1801 cm ³ – 2000 cm ³	419 zł
powyżej 2000 cm ³	430 zł

ZADZWOŃ LUB PRZYJDŹ PO BEZPŁATNĄ KALKULACJĘ

Placówka w Świdniku
ul. Niepodległości 18
tel/ 81 307 03 81/kom. 537 900 767

pon.- pt. 9:00-17:00
sob. 9:00-12:00

UBEZPIECZAMY RÓWNIEŻ: DOMY | MIESZKANIA | PODRÓŻE | ŻYCIE | FIRMY

RG TAXI ŚWIDNIK

DOJAZD DO KLIENTA GRATIS!

PRZEWÓZ OSÓB I BAGAŻU
PRZESYŁKI KURIERSKIE
ATRAKCYJNE STAWKI PRZY WYJAZDACH ZA MIASTO
ATRAKCYJNE ZNIŻKI DLA SENIORÓW

PŁATNOŚĆ KARTĄ

791 572 072

Z TYM KUPONEM
10% ZNIŻKI

salon optyczny OCZKO

ul. Wyszyńskiego 14 (obok sądu)

Pn.-Pt. 10:00-17:00

Badanie wzroku GRATIS!*

tel.: 609-097-219

e-mail: oczkoswidnik@gmail.com

*przy zakupie okularów w naszym salonie